

Rozwój zasobów kapitału ludzkiego szansą dla polskich regionów

Marcin Łuszczuk

Politechnika Opolska, Polska

Streszczenie

Spowolnienie gospodarcze, którego jesteśmy świadkami, skłania do poszukiwania nowych czynników wzrostu, wśród których na szczególną uwagę zasługuje kapitał intelektualny. Szerokie wykorzystanie zasobów kapitału intelektualnego w procesie tworzenia dochodu pozwala uzupełnić niedobory kapitału pochodzenia antropogenicznego i coraz bardziej ograniczone zasoby naturalne. Zdaniem autora szansą na pobudzenie rozwoju społeczno-gospodarczego polskich regionów są przemyślane inwestycje mające na celu powiększenie zasobów kapitału intelektualnego. Skutecznym sposobem realizacji tego zadania może być wspieranie nauki i szkolnictwa wyższego w regionie. Aby jednak podjęte działania w zakresie edukacji były skuteczne i trwale niezbędne jest ich uzupełnienie. Mogą to być programy wspierające rodziny, ale takie, które oferują wymierne korzyści również rodzicom z dwójką dzieci. Aktywność samorządów w zakresie rozwoju edukacji i polityki społecznej powinna przynieść dodatkowe korzyści w postaci efektów synergicznych.

Słowa kluczowe: kapitał intelektualny, polityka edukacyjna, rozwój regionalny

Wstęp

Trwające przemiany społeczno-gospodarcze są w dużej mierze wynikiem wyczerpywania się dotychczasowych czynników wzrostu gospodarczego. Doświadczenia ostatnich lat wskazują, że skutecznym sposobem utrzymania zadowalającej koniunktury rynkowej i wysokiej jakości życia jest szerokie wykorzystanie kapitału intelektualnego. Udział kapitału intelektualnego w procesie tworzenia dochodu pozwala również ograniczyć zapotrzebowanie na kapitał pochodzenia antropogenicznego i zasoby naturalne. Zaskakującym dla wielu może być również fakt, że kapitał intelektualny w procesie produkcji w zasadzie nie ulega deprecjacji, co ma szczególnie ważne znaczenie w warunkach trwającego nadal osłabienia gospodarczego. Niższe zużycie zasobów naturalnych wpływa z kolei na stan środowiska przyrodniczego i sprzyja zachowaniu jego trwałości.

Celem artykułu jest omówienie charakteru kapitału intelektualnego oraz wykazanie pozytywnego wpływu inwestycji w proces kształcenia na rozwój społeczno-gospodarczy regionów. Źródło potencjalnych korzyści stanowi w tym przypadku specyfika kapitału intelektualnego, będącego zawsze unikalnym zasobem organizacji, i postęp techniczny przyczyniający się do wzrostu popularności telepracy. Ważną rolę w procesie kształtowania wysokiej jakości kapitału ludzkiego powinny również pełnić samorządy, których inicjatywy mogą tworzyć efekt synergii.

1. Miejsce i rola kapitału ludzkiego w strukturze kapitału intelektualnego

Pojęcie kapitału intelektualnego nabrało szerokiego rozgłosu wraz z kształtowaniem się gospodarki wiedzy. Mimo stale rosnącego zainteresowania nowym czynnikiem produkcji dotychczas nie wypracowano jeszcze jednolitej definicji kapitału intelektualnego. Autorzy publikacji w tym zakresie zwykle określają kapitał intelektualny jako różnicę pomiędzy wartością rynkową organizacji a jej wartością księgową. Według Leifa Edvinssona i Michaela S. Malonea kapitał intelektualny oznacza „wiedzę, doświadczenie, technologię, stosunki z klientami i umiejętności zawodowe”, elementy

te pozwalają na uzyskanie przewagi konkurencyjnej na rynku (Edvinsson i Malone 2001, s. 35). Z kolei Thomas A. Stewart definiuje kapitał intelektualny jako zgromadzony przez organizację zbiór użytecznej wiedzy (Stewart 1997, s. 67).

Z kapitałem intelektualnym silnie powiązany jest kapitał społeczny stanowiący, według niektórych autorów, kategorię podrzędną względem kapitału intelektualnego. Jest on jednak w odniesieniu do zasobów przedsiębiorstwa wartością zewnętrzną, której umiejętne wykorzystanie może również przyczynić się do rozwoju organizacji (Przygodzki 2004, s. 98). Kapitał społeczny, do którego zalicza się między innymi obowiązujące normy i zaufanie społeczne, wspólny język i dziedzictwo kulturowe, stanowi spoiwo społeczeństwa. Ułatwia on współdziałanie członków społeczeństwa i sprawia, że wzrasta efektywność funkcjonowania organizacji. Kapitał społeczny jest zjawiskiem kulturowym o charakterze dobra publicznego wywodzącego się z tradycji i kształtowanego w długim horyzoncie czasowym (Czapiński 2005, s. 204).

Koncepcja kapitału intelektualnego odzwierciedla tendencje polegające na wykorzystywaniu w działalności gospodarczej niematerialnych aktywów organizacji. Idea ta zakłada uporządkowanie, sklasyfikowanie, precyzyjne scharakteryzowanie, a w razie potrzeby również uzupełnienie będących w dyspozycji przedsiębiorstwa zasobów niematerialnych. Optymalne wykorzystanie kapitału intelektualnego daje organizacji możliwość uzyskania przewagi konkurencyjnej na rynku (Sokołowska 2005, s. 12). Natomiast nieefektywna alokacja ograniczonych zasobów powoduje utratę możliwości skutecznej konkurencji na rynku (Obłój 2002, s. 93).

Aby w pełni móc korzystać z zalet kapitału intelektualnego, w pierwszej kolejności należy zatem zgromadzić odpowiednie jego zasoby, w dalszej zaś zadbać o zachowanie jego wysokiej jakości. Z reguły nie są to zadania łatwe. Trudność pozyskania kapitału intelektualnego wynika z jego specyficznych cech, których nie posiada kapitał antropogeniczny. Otóż zasoby kapitału intelektualnego:

- nie zawsze są własnością przedsiębiorstwa,
- są trudne do odtworzenia, a czas ich uzupełnienia dłuższy niż majątku trwałego,
- mogą być wykorzystywane jednocześnie przez wielu pracowników,
- nie ulegają deprecjacji w procesie produkcji,
- przynoszą wymierne korzyści zarówno organizacji, jak i pracownikom.

Nasuwa się jednak pytanie, w jaki sposób, uwzględniając istniejące uwarunkowania, zapewnić odpowiednią ilość i wysoką jakość kapitału intelektualnego.

2. Stan polskiej nauki i edukacji na tle międzynarodowym

Dobrym sposobem szeroko rozumianego transferu wiedzy i pomnażania zasobów kapitału intelektualnego jest edukacja¹, zarówno ta formalna, jak i nieformalna. Obok nauki i rozwoju społeczeństwa informacyjnego stanowi ona filary gospodarki opartej na wiedzy. Edukacja na poziomie wyższym stanowi również ważny czynnik jakości życia społeczeństwa (Łuszczczyk 2013, s. 181). Wbrew pojawiającej się od czasu do czasu krytyce edukacja formalna w Polsce jest od lat w miarę silną stroną polskich szkół średnich i ośrodków akademickich. Potwierdzają to różnorodne rankingi międzynarodowe. Na przykład pod względem wskaźnika edukacji (Education Index) będącego elementem wskaźnika rozwoju cywilizacyjnego (Human Development Index) publikowanego przez ONZ Polska zajmuje 17 miejsce. Jest to pozycja o 22 miejsca wyższa niż w rankingu opartym na samym HDI (39 pozycja w 2013 roku) (Malik 2013, s. 144–148). Wysoką ocenę polskiej edukacji potwierdzają autorzy raportu wydawnictwa Pearson. W 2014 roku Polska awansowała na 10 miejsce z 12 w 2012 roku wśród 40 badanych krajów (*The Learning Curve. Education...* 2014, s. 20).

Zadowalające wyniki polskiej edukacji nie są jednak pochodną wyjątkowego zaangażowania państwa. Jednym z problemów jest finansowanie nauki i szkolnictwa wyższego.² Od lat zdecydo-

1. Często pojęcie edukacji zawęża się do procesu zdobywania wiedzy na poziomie podstawowym i średnim. Formalna edukacja obejmuje również kształcenie na poziomie wyższym.

2. Edukacja do 18 roku życia jest konstytucyjnym obowiązkiem każdego obywatela. Państwo, z kolei, ma za zadanie zapewnić bezpłatną naukę w szkołach publicznych (zob. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., art. 70, ust. 1 i 2). Wydatki na ten cel w relacji do PKB realizowane są na porównywalnym z europejskim poziomie.

wanie brakuje środków na wspieranie nauki. Nakłady na B+R należą do jednych z najniższych w Unii Europejskiej. Ich udział w relacji do PKB w Polsce wyniósł w 2012 roku 0,9% (w UE średnio 2,09%). Zróżnicowanie wielkości wydatków na mieszkańca w ujęciu nominalnym jest jeszcze wyższe. Będąc liderem w Unii Europejskiej Szwecja wydaje aż 16,5 razy więcej na prace badawczo-rozwojowe niż Polska.³

Jeśli zatem wysoka pozycja polskiej edukacji nie wynika bezpośrednio z ponadprzeciętnych nakładów publicznych, to jaka jest przyczyna jej sukcesu? Na podstawie przedstawionych definicji kapitału intelektualnego można uznać, że źródłem sukcesu jest właśnie kapitał (potencjał) intelektualny naszej młodzieży i kadry dydaktycznej. Jego ilość i jakość nie tylko niweluje braki finansowe polskiego szkolnictwa wyższego, ale zapewnia również bardzo dobre wyniki końcowe. Takiej szansy ani Polska, ani polskie regiony nie powinny zmarnować.

3. Dobre praktyki — wykorzystać efekt synergii

Mimo wyraźnego niedoboru środków z budżetu państwa polskie regiony poszukują rozwiązań narastających problemów. Dostrzega się, że potencjał intelektualny stanowi szansę uzyskania przewagi konkurencyjnej zarówno podmiotów prowadzących w Polsce działalność gospodarczą, jak i samych regionów. Wraz z rosnącymi zasobami kapitału intelektualnego budowana jest silna pozycja przetargowa w procesie pozyskiwania inwestycji zagranicznych.

Uznając edukację za ważny czynnik rozwoju, niektóre samorządy oferują młodzieży zachęty do podjęcia studiów na lokalnych uczelniach. Na uwagę zasługuje między innymi program stypendialny dla zdolnej młodzieży realizowany w Poznaniu. W ramach programu „Akademicki i naukowy Poznań” samorząd finansuje stypendia dla laureatów i finalistów olimpiad ogólnopolskich, którzy zdecydują się podjąć naukę na poznańskich uczelniach wyższych. Między innymi dlatego w Poznaniu, jednym z największych miast w Polsce (550 tys. mieszkańców), studiuje 130 tys. młodzieży, przy czym aż 75% z nich to osoby przyjezdne. Funkcjonujących w Poznaniu 27 uczelni wyższych oferuje aż 230 kierunków nauczania. Poznań szczyci się nie tylko edukacją na najwyższym poziomie, ale również wysoką jakością życia mieszkańców potwierdzoną wieloma prestiżowymi nagrodami.⁴ Stopa bezrobocia rejestrowanego w 2012 roku w województwie wielkopolskim wyniosła 9,8% i była o 3,6 pkt. proc. niższa niż przeciętnie w kraju (*Rocznik statystyczny pracy...* 2014, s. 176). Podobne programy realizowane są w również w Gdańsku, Toruniu i Wrocławiu, gdzie uczelnie wraz z samorządami promują miasta jako wiodące w Polsce ośrodki akademickie, w których warto studiować.

Wysoki poziom edukacji i duża liczba studentów nie stanowi jednak gwarancji rozwoju miasta i regionu. Bez perspektywy pracy wykształcona młodzież będzie powracać do rodzinnych miejscowości lub szukać zatrudnienia tam, gdzie rynek pracy oferuje atrakcyjniejsze warunki. Znane jest przecież zjawisko lokowania w pobliżu ośrodków akademickich centrów administracyjnych, logistycznych, rozliczeniowych i usług typu call-center przez duże transnarodowe korporacje. Unikalność kapitału intelektualnego powoduje, że w tym konkretnym przypadku prawo Jeana Baptiste Saya: „To produkcja stwarza popyt na produkty. Sama okoliczność stworzenia produktu kreuje popyt na inne produkty” jest prawdziwe (Say i inni 1971, s. 133–135).

Wysoki poziom wykształcenia daje również potencjalne możliwości samodzielnego wykonywania zawodu na miejscu z wykorzystaniem nowoczesnych technologii komunikacyjno-informacyjnych. Praca taka oferowana jest między innymi za pośrednictwem portali internetowych, np. oDesk, Freelancer, Elance. Poszukiwani są: informatycy, graficy, projektanci, analitycy giełdowi, tłumacze, prawnicy, fotograficy i specjaliści z wielu innych zawodów. Platformy internetowe stanowią

3. Obliczenia własne na podstawie danych opublikowanych przez Eurostat, [a:] http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do?dataset=rd_e_gertot&lang=en, [dostęp: 2014.05.09].

4. Poznań, jako jedyne miasto w Polsce, w trzech kolejnych latach 2011–2013 otrzymało nagrodę Superbrand. W 2014 roku miasto uplasowało się w tym rankingu na 3 miejscu. Również 3 miejsce otrzymał Poznań w konkursie 3 miejsce wśród miast europejskich w konkursie Access City Award 2014 promującym działania przyjazne dla osób z niepełnosprawnością i osób starszych. Z kolei w 2011 roku Poznań zdobył po raz drugi tytuł „Najlepiej Zarządzane Miasto” w konkursie organizowanym przez Centrum im. Adama Smitha. Wreszcie Poznań to miasto znajdujące się rokrocznie w czołówce rankingu Forbesa na „Miasto atrakcyjne dla biznesu”.

miejsce wirtualnego spotkania pracodawców i pracowników. Jedna ze znanych platform Frelancer od początku swojej działalności, tj. od 2001 roku pośredniczyła w realizacji ponad 6 mln zleceń na łączną wartość ponad 1,5 mld USD. W ciągu jednego dnia aktywnie korzysta z niej nawet 10 tys. użytkowników, którzy podejmują ok. 4000 zleceń, a przeciętna stawka godzinowa wynosi kilkanaście USD. Inna platforma Elance tylko w 2013 roku pośredniczyła w realizacji 1,2 mln zleceń na kwotę 285 mln USD. Światowa popularność pośrednictwa pracy w Internecie stale rośnie.

Efekt synergii — takiego współdziałania różnych czynników, które jest skuteczniejsze niż suma ich oddzielnych działań — może zostać wzmocniony dzięki inicjatywom realizowanym przez samorządy w zakresie promocji rodziny, zachętom do posiadania dzieci, itp. Według stanu na koniec 2013 roku w ponad 100 gminach i powiatach funkcjonowały Karty Dużej Rodziny (KDR).⁵ Wśród oferowanych dla posiadaczy Kart korzyści są między innymi zniżki na przejazdy komunikacją miejską, tańsze bilety do galerii, teatrów i kin oraz rabaty na niektóre usługi świadczone przez spółki komunalne. Celem takich rozwiązań jest zapewnienie dodatkowego wsparcia nie tylko wybranym rodzinom, ale i całej społeczności lokalnej.

W wielu przypadkach wprowadzona KDR może okazać się jednak nieskuteczna. Otóż, oferowanie potencjalnych korzyści wyłącznie dla rodzin mających troje lub więcej dzieci nie stanowi wystarczającej zachęty dla rodzin z jednym dzieckiem lub w ogóle odkładających decyzję o posiadaniu potomstwa.⁶ W efekcie korzyści z przyjmowanych programów są udziałem stosunkowo wąskiej grupy osób. W Tarnowie, mieście liczącym 112 tys. mieszkańców, uprawnionych do korzystania z programu KDR było w 2012 roku 900 osób, a faktycznie skorzystało z niego jedynie 96 osób. Zdecydowanie lepiej sytuacja pod tym względem przedstawiała się w Bielsku-Białej. W 174-tysięcznym mieście uprawnionych z tytułu KDR było w tym samym roku 8500 osób, a korzystało z niej prawie 5700 osób (Głogosz 2013, s. 13). Karta cieszyła się zatem nieco większym zainteresowaniem niż w Tarnowie, chociaż w dalszym ciągu obejmowała ona niewiele ponad 3% ogółu populacji Bielska-Białej.

Przedstawione przykłady świadczą o tym, że w warunkach depresji urodzeniowej warto byłoby zmienić definicję dużej rodziny chociażby na model 2+2, aby podejmowane inicjatywy odnosiły oczekiwany skutek. Przedstawione rozwiązanie jest tym bardziej godne uwagi, że koszt realizacji programu KDR jest stosunkowo niski i wynosi on przeciętnie kilkadziesiąt zł na osobę rocznie. W wielu zaś przypadkach sami samorządowcy mówią wręcz o braku dodatkowych wydatków publicznych związanych z programem — koszty użytkowania obiektów użyteczności publicznej i komunikacji miejskiej z reguły nie wzrastają z powodu korzystania z nich przez posiadaczy kart (Głogosz 2013, s. 22–23).

Dobrym, chociaż rzadkim jeszcze w Polsce, przykładem wsparcia rodzin z dwójką dzieci jest Opolska Karta Rodziny i Seniora (OKRiS), która weszła w życie w maju 2014 roku, będąca jednym z narzędzi realizacji Programu Specjalnej Strefy Demograficznej w województwie opolskim. Uprawnionymi do korzystania z Karty są między innymi rodziny wychowujące co najmniej 2 dzieci w wieku do 18 lat, rodziny wychowujące dziecko niepełnosprawne, które nie ukończyło 26 roku życia oraz osoby starsze, które ukończyły 65 rok życia.⁷

5. Za rodziny wielodzietne (duże) uznaje się, według kryterium demograficznego te, które posiadają troje lub więcej dzieci, co pozwala na zapewnienie zastępowalności pokoleń, zaś według kryterium materialnego — to rodziny mające co najmniej czworo dzieci.

6. Podobnie ambiwalentnie można również oceniać Program „Mieszkania dla młodych” (zob. Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez młodych ludzi, DzU z 8 listopada 2013 r. poz. 1304). Niektóre z warunków tego programu zupełnie wykluczają dużą grupę młodych ludzi zainteresowanych zakupem mieszkania. Na przykład finansowym wsparciem objęte jest wyłącznie nabycie na rynku pierwotnym nowo wybudowanego lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego, ponadto tylko nieliczne nieruchomości mieszczą się w ustalonych limitach cenowych — z reguły są to mniej atrakcyjne lokalizacje, np. limit na II kw. 2014 roku w Opolu 4213 zł/m². Wbrew medialnym zapowiedziom wspierania rodzin od 2013 roku wprowadzono zmiany w stosowaniu ulgi podatkowej na wychowanie dzieci. Ulga nie należy się już rodzicom wychowującym jedno tylko dziecko, których roczne dochody przekraczają 112 tys. zł, lub dla osobie samotnie wychowującej dziecko zarabiającej więcej niż 56 tys. zł (zob. Ustawa z dnia 24 października 2012 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, art. 1 ust. 4, DzU z 20 listopada 2012 r. poz. 1278).

7. Zob. Regulamin wydawania i użytkowania Opolskiej Karty Rodziny i Seniora, Załącznik nr 1 do uchwały nr 4889/2014 Zarządu Województwa Opolskiego, [a:] http://ssd.opolskie.pl/data/other/regulamin_okris-skan_z_podpisami.pdf, [dostęp: 2014.06.24].

Zakończenie

Spowolnienie gospodarcze sprawia, że samorzady poszukują nowych czynników wzrostu. W warunkach narastających barier środowiskowych i demograficznych nie będzie to jednak przemysł wykorzystujący tradycyjne już czynniki produkcji. Szansą na pobudzenie rozwoju społeczno-gospodarczego polskich regionów są przemyślane inwestycje mające na celu powiększenie zasobów kapitału intelektualnego. Skutecznym sposobem realizacji tego zadania może być wspieranie nauki i szkolnictwa wyższego w regionie. Aby jednak podjęte działania w zakresie edukacji były skuteczne i trwałe niezbędne jest ich uzupełnienie. Mogą to być programy wspierające rodziny, ale takie, które oferują wymierne korzyści również rodzicom z dwójką dzieci. Jak wskazują przykłady, miasta będące dużymi ośrodkami akademickimi, a ponadto realizujące programy prorodzinne należą do najbogatszych w Polsce, a ponadto z sukcesami opierają się procesom depopulacyjnym.

Literatura

- CZAPIŃSKI J. (2005): *Kapitał społeczny*. [w:] J. Czapiński i T. Panek (red.): *Diagnoza społeczna 2005. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*. Warszawa, Rada Monitoringu Społecznego, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie.
- EDVINSSON L., MALONE M.S. (2001): *Kapitał intelektualny*. M. Marcinkowska (tłum.), Przedsiębiorczość, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- GŁOGOSZ D. (2013): *Karta dużej rodziny w Polsce i wybranych krajach UE*. Warszawa, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.
- The Learning Curve. Education and Skills for Life. 2014 Report*. (2014), Pearson, [dostęp: 2014.06.05], [@:] <http://thelearningcurve.pearson.com/reports/the-learning-curve-report-2014>.
- ŁUSZCZYK M. (2013): *Pomiar jakości życia w skali międzynarodowej*. Kraków, Fundacja Uniwersytetu Ekonomicznego.
- MALIK K. (red.) (2013): *Human Development Report 2013. The Rise of the South: Human Progress in a Diverse World*. New York, United Nations Development Programme.
- OBŁÓJ K. (2002): *Tworzywo skutecznych strategii. Na styku starych i nowych reguł konkurencji*. Warszawa, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- PRZYGODZKI Z. (2004): *Znaczenie kapitału społecznego w rozwoju*. [w:] A. Jewtuchowicz (red.): *Wiedza, innowacyjność, przedsiębiorczość a rozwój regionów*, Łódź, Wydawnictwo UŁ.
- Rocznik statystyczny pracy 2012*. (2014), Roczniki branżowe, Warszawa, Główny Urząd Statystyczny.
- SAY J.B., (1971): *A Treatise on Political Economy; or, The Production, Distribution & Consumption of Wealth*. C.R. Prinsep i C.C. Biddle (tłum.), Reprints of economic classics, New York, Augustus M. Kelley.
- SOKOŁOWSKA A. (2005): *Zarządzanie kapitałem intelektualnym w małym przedsiębiorstwie*. Warszawa, Fundacja Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne.
- STEWART T.A. (1997): *Intellectual Capital. The New Wealth of Organizations*. New York, Doubleday/Currency.
- WRÓBLEWSKI A.K. (2013): *Pozycja nauki polskiej w międzynarodowych rankingach*. „Studia BAS”, nr 3 (35), s. 89–106.